

Sygn. akt III UK 64/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Z. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie
z udziałem zainteresowanych: P. P., G. T., G. M., M. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w D.
o ustalenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 19 listopada 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Szczecinie
z dnia 29 września 2014 r., sygn. akt III AUa 81/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie
wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. oddalił apelację wnioskodawcy Z. M. od
wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 8 lutego 2012 r.,
zmieniającego w części decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w
Szczecinie z dnia 19 grudnia 2006 r., którą ustalono odpowiedzialność
wnioskodawcy jako członka zarządu Spółki z o.o. M. w D. za zobowiązania z tytułu
zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz P. i Fundusz
G. za okres od grudnia 2000 r. do września 2004 r. w wysokości 1.069.417,50 zł
wraz z należnymi odsetkami, tj. w części ustalającej, że ubezpieczony podlega

odpowiedzialności a wyżej wskazane zobowiązania spółki za okres od grudnia 2000 r. do stycznia 2002 r., natomiast w pozostałym zakresie oddalił odwołanie, uznając, że zaistniały przesłanki z art. 116 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i art. 32 ustawy systemowej do obarczenia odpowiedzialnością wnioskodawcy za zaległości składowe za dalszy okres wymieniony w decyzji. Stanowisko takie podtrzymał Sąd Apelacyjny, który w obszernym uzasadnieniu wyroku argumentował w szczególności, że apelujący nie wskazał mienia zarządzanej przezeń spółki, z którego możliwa byłaby egzekucja zaległości składowych i to w znacznej części, a samo jego subiektywne o niemożności zgłoszenia w ustalonym terminie wniosku o upadłość lub wszczęcia procedur zapobiegających upadłości spółki „nie wystarcza do uwolnienia się od odpowiedzialności za zobowiązania składowe Spółki wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie: 1/ art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Ordynacja Podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 613 ze zm.) w związku z art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm., powoływanej jako ustawa systemowa), przez błędną ich wykładnię i nieprawidłowe uznanie, że skarżący ponosi odpowiedzialność za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz P. i Fundusz G. w sytuacji, w której w sentencji kontestowanej decyzji nie wskazano, że odpowiada on za te zobowiązania solidarnie wraz ze spółką, a także wobec niewskazania, że sprawował on funkcję zarządcą w okresie, w którym w skład zarządu wchodził jeszcze inni członkowie, „względem których decyzje o odpowiedzialności nie zostały jeszcze wydane”; 2/ art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej, przez błędną ich wykładnię i bezzasadne przyjęcie, iż bezskuteczność egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne nie wymaga stwierdzenia wyłącznie w postępowaniu w sprawie egzekucji tych zaległości składowych, które powinno poprzedzać wydanie kontestowanej decyzji.

Ponadto zarzucił istotne naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 149 § 2 k.p.c., art. 477¹¹ § 1 k.p.c. i w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. przez brak

stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji na skutek braku zawiadomienia zainteresowanego w sprawie G.M. o terminie rozpraw w dniach 15 października 2008 r. i 28 grudnia 2011 r. oraz prowadzenie postępowania podczas nieobecności tego zainteresowanego, w sytuacji braku dowodu doręczenia temu zainteresowanemu zawiadomienia o tych terminach posiedzeń.

W uzasadnieniu wniosków o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący sformułował następujące pytania prawne: „1/ czy w takiej decyzji obligatoryjnie musi zawrzeć się określenie, że członek zarządu odpowiada za te zobowiązanie solidarnie wraz ze spółką - i to pomimo tego, że odpowiedzialność taka powstaje z mocy prawa; 2/ czy w treści takiej decyzji nie musi znaleźć się wskazanie, że pociągnięty do odpowiedzialności członek zarządu (w sytuacji zarządu wieloosobowego) sprawował swoją funkcję w czasie, kiedy w skład zarządu wchodził jeszcze inni członkowie, względem których decyzje o odpowiedzialności nie zostały jeszcze wydane”.

Ponadto twierdził, że w przedmiotowej sprawie zachodzi nieważność postępowania, co wyczerpuje przesłankę art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., a jego skarga powinna być przyjęta do rozpoznania także jako oczywiście uzasadniona w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c..

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, alternatywnie zmiany w zaskarżonym zakresie i ustalenia braku odpowiedzialności za zaległości składkowe zainteresowanej spółki w okresie od lutego 2002 r. do września 2004 r., a także o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania. Najdalej idący zarzut nieważności postępowania „przed Sądem pierwszej instancji” został oparty na nieweryfikowalnym twierdzeniu skarżącego o braku zawiadamiania zainteresowanego G. M. o niektórych terminach rozpraw

pierwszoinstancyjnych. Tymczasem nawet takie potencjalne uchybienie procesowe przed Sądem pierwszej instancji nie pozbawiło samego skarżącego możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., skoro aktywnie uczestniczył on (skarżący) w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i apelacyjnym, co dyskwalifikowało kasacyjny zarzut rzekomej nieważności postępowania apelacyjnego.

Równocześnie z braku dalszych, tj. niepowiązanych z bezpodstawnym i bezzasadnym zarzutem nieważności postępowania wskutek niebrania udziału w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji innego zainteresowanego (G. M. jednego z odpowiedzialnych prezesów zarządu za adekwatne zaległości składkowe, który w istocie rzeczy, a co najmniej *prima facie* „uchylał się” od takiego udziału), proceduralnych zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy był związany miarodajnymi ustaleniami faktycznymi zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) o potwierdzonym, w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przez biegłą sądową z zakresu rachunkowości i finansów, a w postępowaniu apelacyjnym przez biegłego z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości wyceny przedsiębiorstw, rzeczywistym stanie niewypłacalności zainteresowanej spółki, która nie regulowała między innymi zobowiązań składkowych. Podejmowane wobec tej spółki próby egzekucji wykazały jej bezskuteczność egzekucji „na przestrzeni lat 2003-2006”, np. w postaci umorzenia w dniu 2 sierpnia 2005 r. komorniczej egzekucji z nieruchomości spółki. W konsekwencji za nienadające się do weryfikacji kasacyjnej już z braku adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych, które zwalczałyby dowody z opinii biegłych, należało uznać niepoddające się weryfikacji kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz w istocie rzeczy gołosłowne twierdzenie skarżącego, że „spółka nadal istnieje, a jej majątek szacowany jest na około 1 milion złotych, który w całości mógłby zaspokoić zaległą należność”.

Dlatego oczywiście chybione okazały się materialnoprawne zarzuty kasacyjne, które zostały sformułowane w odniesieniu do zagadnień prawnych należycie wyjaśnionych w znanych autorowi skargi kasacyjnej uchwałach Sądu Najwyższego, które zawierają wyjaśnienia sformułowanych w skardze kasacyjnej zagadnień prawnych. Ranga, walor prawny ani wymowy interpretacyjne tych judykatów nie mogą być poddawane kolejnej zbędnej, bo niedopuszczalnej kontroli

kasacyjnej ze względu na odosobnione zdanie odrębne jednego z sędziów najwyższej instancji sądowej, który kontestował uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., I UZP 2/13, (OSNP 2014 nr 10, poz. 147), wyjaśniającą, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składowe spółki nie musi zawierać wskazania, że odpowiedzialność ta jest solidarna z innymi członkami zarządu, co do których zostały wydane odrębne decyzje, ponieważ uchwały składu powiększonego mogą być potencjalnie weryfikowane jedynie w trybie art. 61 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.).

Ponadto, z braku wykazania przez skarżącego, że w stosunku do pozostałych członków zarządu nie zostały wydane odrębne decyzje o przeniesieniu także na nich adekwatnej solidarnej odpowiedzialności za zaległości składowe nie była możliwa ani potrzebna dalsza merytoryczna weryfikacja zaskarżonego wyroku na podstawie gołosłownych twierdzeń lub nieuzasadnionych oczekiwań ułomnej skargi kasacyjnej skarżącego, który zmierzał do dalszej przewlekłości postępowania, bez racjonalnych szans na inny niż bezpodstawnie i bezzasadnie kontestowany oczywiście prawidłowy osąd sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.